

INFORMATOR

Miasta i Gminy Szamotuły



Baborowo ■ Baborówko ■ Brodziszewo ■ Emilianowo ■ Gałowo ■ Gąsawy
Jastrowo ■ Kąsinowo ■ Kępa ■ Koźle ■ Krzeszkowice ■ Lipnica ■ Lulinek
Mutowo ■ Myszkowo ■ Otorowo ■ Pamiątkowo ■ Piaskowo ■ Piotrkówko
Przeclaw ■ Przyborówko ■ Przyborowo ■ Śmiłowo ■ Szczuczyn ■ Witoldzin

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY ISSN 2657-9103

POZNAJ SUPER PIĄTKĘ

JEDNOLITEGO SYSTEMU SEGREGACJI ODPADÓW



Ministerstwo Klimatu, kampania Piątka za segregację, strona internetowa: nashesmieci.pl

Jednolity System Segregacji Odpadów

w pytaniach i odpowiedziach

Czytaj więcej na ➔ s. 7-10



Spotkanie przy pomniku generała Stanisława Maczka

W związku z 25. rocznicą śmierci tego wielkiego dowódcy i patrioty Stowarzyszenie Rodzin 1 Polskiej Dywizji Pancerniej, upamiętniające historię generała Stanisława Maczka i dowodzonych przez niego

jednostek, zainicjowało ogólnopolską akcję, w ramach której właśnie 11 grudnia w samo południe pod pomnikami Generała uczczono jego pamięć. Głównym celem tego przedsięwzięcia było zapoznanie młodzieży z piękną kartą historii Polski,

a jednocześnie z wzorem wielkiego patrioty i humanisty, jakim był generał Stanisław Maczek

Czytaj więcej na ➔ s. 15

Wywiad z Radnym ➔ s. 3

Co załatwisz w Wydziale Spraw Obywatelskich? ➔ s. 4

Nowe stacje napraw rowerów ➔ s. 5

Szamotulskie talenty artystyczne ➔ s. 11

Fotorelacja z uroczystości wręczenia medali Prezydenta RP ➔ s.12-13

Nasze pasje ➔ s. 14

Kiermasz w Niemczech ➔ s. 15

Z Baborówka na Olimpiadę!



Co takiego jest w tym sporcie, że tyle osób chce go uprawiać? Elegancja, kontakt ze zwierzęciem i naturą z jednej strony, z drugiej – elementy edukacyjne, wychowawcze. I adrenalina?

Czytaj więcej na ➔ s. 6

Jest Pan radnym pierwszą kadencję.

Czy samorządowy debiut tremuje, czy raczej pobudza do działania?

B.W.: Samorządowy debiut bardzo pobudza do działania ze względu na nowe możliwości, jakie się otwierają. Z samorządem i polityką lokalną miałem już do czynienia wcześniej, więc nie byłem zupełnie nieświadomy tego, co może mnie czekać. Ten debiutancki rok nauczył mnie, że marzenia trzeba bardzo często odkładać na później, a niektóre obietnice rozciągają się ze względów proceduralnych na dłuższe okresy, co czasem mnie irytuje ze względu na to, że lubię działać i widzieć szybkie efekty. Wymagam dużo od siebie i często też przekłada się to na moją współpracę w radzie i urzędzie, do tego dochodzi jeszcze szczerść i brak tremy przed wypowiedzianiem swoich poglądów. Zdaję sobie w związku z tym sprawę, że mogę być postrzegany często jako osoba kontrowersyjna, jednak wewnętrznie ciągle z pokorą uczę się samorządu i wiem, że kluczowe jest w nim wsparcie i doświadczenie wielu osób. Począwszy od pań sprzątarek w urzędzie, skończywszy na pani skarbnik i burmistrzu. Mam jeszcze obok siebie wspinałą koleżankę Joannę Ludwiczak, która jest przeciwwagą dla mnie. Jej spokój i doświadczenie w wieloletniej pracy w Związku Miast Polskich pozwala mi twardo stąpać po samorządowych korytarzach. Wiele wsparcia otrzymałem również od koleżanki Kasi Mejer, a z kolegą Damianem Dubielem udało nam się już zrealizować wiele fajnych inicjatyw, nie bacząc na przynależność klubową, to jest bardzo pozytywne. Każda osoba stanowi dla mnie wartość dodaną i cieszy mnie to, że mam możliwość działać jako radny naszej gminy i poznawać wartościowe osoby.

Jak Pan sądzi, co zdecydowało o Pana wygranej w wyborach przed rokiem? Przygotowanie, chęć działania, pomysły?

B.W.: Mówienie o mojej wygranej jest tutaj trochę nie na miejscu. Oczywiście, w Radzie znalazły się dwie osoby z Obywateli dla Gminy/Obywateli Szamotuł, jednak pracował na to cały zespół. Jestem wdzięczny wielu osobom, które wsparły projekt 29-latk, mającego w głowie, że może zmienić zabetonowaną rzeczywistość w Radzie. Jestem pewny, że do kampanii byliśmy przygotowani dobrze, mieliśmy godny uwagi i realny program, działaliśmy na innych polach społecznych, mieliśmy i mamy mnóstwo pomysłów. Kluczowe było też to, że byliśmy nowi na scenie wyborczej. Daliśmy z siebie wszystko, godzinami oddając się ciężkiej fizycznej pracy, by znaleźć się w Radzie. Nie mieliśmy tak potężnego zaplecza jak Razem, Forum czy KWW Katarzyny Białasik, jednak mieliśmy w sobie pasję i chęć zmiany Gminy na lepsze. I to się udało, dziś może-

Nasza rozmowa z ...

Bartoszem Węglewskim,

przewodniczącym Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Sportu Rady Miasta i Gminy Szamotuły - wywiad Tomasza Grabowskiego

my realizować nasze założenia i wdrażać nowe, jak chociażby wprowadzenie dofinansowania dla par w programie in vitro w naszej gminie.

Przed Szamotułami trudny rok budżetowy.

Oszczędności, cięcia, ograniczenia. Z Pana perspektywy to cios dla samorządów w Polsce?

B.W.: Nie tylko Szamotuły czeka taki rok, ale większość samorządów terytorialnych w Polsce. Myślę, że jest to ogromny cios. Polityka rządzących powoduje spychanie coraz większej ilości zadań na samorządy, jednak nie idą za tym konkretne pieniądze, co powoduje, że władze miast muszą podejmować radykalne decyzje w wielu obszarach. Wiele aspektów w budżecie na rok 2020 mi się nie podoba i wielokrotnie dyskutowałem o tym z panem burmistrzem Kaczmarem. Trudno jednak odpychać od siebie pewne argumenty, są problemy, z którymi musimy się zmierzyć. Wzrost wynagrodzeń, zerowy PIT dla osób do 26. roku życia, likwidacja OFE powodująca brak wpływów udziałów z PIT od wypłat, to hasła bardzo ważne i wspaniale przyjmowane przez obywateli, jednak samorządy zaczyna to demontować finansowo w sposób bezwzględny. Jeżeli dodamy do tego jeszcze niedofinansowanie reformy oświatowej w latach 2017-2018 i poziom otrzymywanych subwencji na jej działania, to można powiedzieć, że bezwzględnie rozwój wielu gmin zahamuje, głównie w obszarach inwestycji i środków na bieżącą działalność. Często zarzuca mi się krytykowanie rządu Prawa i Sprawiedliwości, ale to są twarde fakty, o których nie wspomina tylko radny Węglewski, ale o których mówią wójtowie, burmistrzowie, prezydenci i posłowie. Takie mamy fakty i tutaj najlepiej pasuje do tego wypowiedź Margaret Thatcher: „Nie ma czegoś takiego jak publiczne pieniądze. Jeśli rząd mówi, że komuś coś da, to znaczy, że zabierze tobie, bo rząd nie ma żadnych własnych pieniędzy”.

Przewodniczy Pan Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Sportu. Zawodowo jest Pan związany ze sportem. Czy mimo zapowiadanych, m.in. w budżecie, oszczędności szamotulski sport, szczególnie ten na poziomie amatorskim, przetrwa w dobrej kondycji?

B.W.: Musi przetrwać! Należy dostosować się jednak do nowych warunków panujących na rynku. Udało

nam się zwiększyć finansowanie na sport w zakresie organizacji pożytku publicznego o 46 tys. zł. To bardzo dużo przy tak trudnym budżecie. Kocham sport i praktycznie od dzieciństwa go uwielbiałem. Później zawodowo połączyłem z nim swoje życie, co sprawia że każdego dnia nie idę do pracy, tylko idę realizować swoją pasję. Zawsze wiedziałem, że sport jest niedofinansowany, zderzenie z tym w samorządzie było jeszcze brutalniejsze. Murem będę stał za sportem i organizacjami sportowymi, jednak muszę też podchodzić do ich działalności w surowszy sposób. Jako gmina musimy wymagać pewnych standardów, działań i inicjatywy wpływającej z ich strony w kwestii pozyskiwania funduszy na działalność. Jak mantrę powtarzam, że gmina wspiera, a nie finansuje działanie organizacji, i tylko w taki sposób można zdrowo podchodzić do współpracy. W przyszłym roku wystartuję pierwsze spotkania dotyczące strategii sportu w gminie. Sądzę, że powinniśmy postawić na jeden, maksymalnie dwa kluby wiodące, a resztę przeznaczyć tylko i wyłącznie na szkolenie dzieci i młodzieży. To bardzo odważna teza, która nie wszystkim się spodoba, ale taka droga byłaby najwłaściwsza. Można jeszcze oprzeć się na koncepcjach zachodnich, gdzie gmina udostępnia miejsce i trenera, czyli daje pełną możliwość uprawiania sportu, a wszystko poza organizuje już sam klub. Jestem jednak przekonany, że sport amatorski przetrwa ten trudny okres, bo działa w nim wielu pasjonatów, którzy z nie takimi problemami już się mierzyli. Oczywiście, będę ich wspierał w miarę możliwości.

Musimy jako samorząd zmienić swoje podejście do finansowania sportu. Czy jesteście na to gotowi?

B.W.: Proszę pamiętać, że zmiana zawsze powoduje pewien rodzaj szoku dla wielu organizacji czy osób utwierdzonych w tym, że jeżeli tak było, to tak już będzie zawsze. Sport musi się bronić w pewien sposób sam, tak jak wspominałem powyżej. Gminy Szamotuły nigdy nie będzie stać na finansowanie sportu na bardzo wysokim poziomie rozgrywkowym. Mieliśmy już takie przykłady we Wronkach czy w Grodzisku Wlkp., gdzie były fantastyczne historie kopcuszków z gigantycznym budżetem od sponsorów i dziś... już tych klubów na tym poziomie nie ma. Szamotuły powinny stać się kuźnią młodych talen-

tów, bo to nasi trenerzy robią świetnie. Powinniśmy stworzyć jeden, dwa kluby, które dadzą nam możliwość obejrzenia ich w akcji na danym poziomie, ale i ten poziom trzeba określić. Sport to w głównej mierze sponsorzy i ich pieniądze, w tę stronę należy spoglądać, mówiąc o finansowaniu sportu. My musimy stawiać na rozwój dzieci i młodzieży, nie tylko ze względu na aspekt osiągniętych wyników, ale i na zdrowie, o którym – mam wrażenie – w sporcie zaczynamy zapominać. Przeraza mnie jedynie fakt, że w niektórych klubach pomimo już dużych braków finansowych, tworzy się np. nowe sekcje. Jest to niepoważne działanie prezesów, którzy nie mając „fundamentów”, zaczynają stawiać „dach”. Utarła się opinia, że miasto musi dać pieniądze, bo jak nie da, to będzie koniec klubu i każdy to miasto rozlicza z tych pieniędzy, że za mało, że źle przyznane, że urzędnicy nieudolni, a kiedy realnie zaczniemy pytać niektórych włodarzy klubów czy organizacji, a czy Wy zrobiliście wystarczająco dużo, by klub funkcjonował na odpowiednim poziomie? To działanie musi być obustronne, bez tego wpadniemy w pewną patologię, która jest teraz modna i idzie w kierunku: ile nie wrzucimy, tyle skonsumujemy. Musimy działać w sposób przemyślany i dążyć do tego, by organizacje myślały, jak najrozsądniej wydać otrzymane środki i jak pozyskać inne, by działało im się lepiej.

Inne gminy zazdroczą nam okazałego i świetnie funkcjonującego Centrum Sportu. Czy, w związku z ograniczeniami, jego oferta się zmieni?

B.W.: Baza sportowa Gminy Szamotuły jest naprawdę świetna. Jeśli dodamy do tego dwie hale powiatowe, jesteśmy ewenementem w skali kraju w miejscowościach tej wielkości. Chociaż z burmistrzem często mamy różne poglądy polityczne czy światopoglądowe, to rozwiązanie z przekształceniem ośrodka sportu w spółkę wiele osób w Polsce nazywa majstersztykiem. Słyszę to w wielu miejscach na spotkaniach i konferencjach, sam zresztą uczestniczyłem w tych zmianach jako manager i mogę się tylko pod tym podpisać. Ta zmiana dała nam ogromnego kopa w rozwoju, w szczególności kopa inwestycyjnego i tutaj chyłę czoła przed burmistrzem i poprzednią radą za zgodą na takie działanie. Spółka ma wiele planów na rozwój, o których pewnie będzie informował za jakiś czas prezes Krzykała. Nie stoimy w miejscu, ciągle idziemy do przodu i chcemy więcej. Oczywiście, zmiany i podwyżki dotyczą również naszego funkcjonowania. Śmieci, prąd, wzrost najniższej płacy, to wszystko przekłada się również na ostatecznego odbiorcę, czyli naszego klienta. Usługi w CS się nie zmieniają, chcemy je rozwijać, niestety, rynek wymusił na nas wprowadzenie podwyżek cen w 2020 roku. Jednak nie są one drastyczne i wierzymy, że klienci przyjmą je ze zrozumieniem.

Wracając do szerzej pojętych finansów gminnych: przed nami długo oczekiwana inwestycja współfinansowana przez Unię Europejską, czyli rewitalizacja Rynku i parku Sobieskiego. Czy jest jakieś zagrożenie?

B.W.: Zanim odpowiem na to pytanie, to ogromne ukłony dla Marcina Piechockiego i jego wdziału, a także dla pana burmistrza za walkę, jaką podjęli w tej kwestii, walkę zwycięską! Możemy otrzymać nawet do 85% dofinansowanie na rewitalizację Rynku, czy tutaj jest z czym dyskutować? Myślę, że taka szansa już się nie powtórzy, a Szamotuły tego potrzebują, potrzebują tego szamotulanie – takie mam odczucie. Wszystkim nam się marzy piękny Rynek. Ja chciałbym, by był on przyjazny mieszkańcom, także tym niepełnosprawnym, i miał wiele zieleni, a co najważniejsze – spełniał dobrze funkcję komunikacyjną. Wierzę, że zadbamy o to wspólnie i wszystkie wizje znajdą odzwierciedlenie w jednym projekcie, z którego będziemy dumni. Jeżeli mówimy o zagrożeniach, to widzę jedno. Duży wzrost kosztów usług i materiałów może znacząco podnieść koszty tej inwestycji, ale wierzę, że nie będzie to tak drastyczne, by zamknęło nam drogę do realizacji tego przedsięwzięcia.

PLAN DYŻURÓW RADNYCH MIASTA I GMINY SZAMOTUŁY NA STYCZEŃ 2020 ROKU

Dyżury będą pełnione w biurze nr 1.2., parter, ul. Dworcowa 26, w poniedziałki od godz. 14:00 do 15:30

Data dyżuru	Nazwisko i imię	Pełniona funkcja
13.01.20 r.	Wicher Anna	Przewodnicząca Komisji Oświaty i Kultury Członek Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
20.01.20 r.	Pawlicki Marek	Wiceprzewodniczący Rady Miasta i Gminy Szamotuły Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Członek Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Sportu
27.01.20 r.	Płachecki Marian	Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Szamotuły Członek Komisji Budżetu, Finansów i Prawa Członek Komisji Gospodarki Komunalnej Członek Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Sportu
każdy piątek pomiędzy godz. 14:00 a 15:00 w lokalu przy ul. Lipowej 6/1 w Szamotułach	Łączkowski Paweł	Członek Komisji Budżetu, Finansów i Prawa

Można również uzgodnić inny termin spotkania z radnym w godzinach pracy Urzędu Miasta i Gminy Szamotuły:

w poniedziałek godz. 8:00 - 16:00, od wtorku do piątku godz. 7:30 - 15:30,
nr telefonu +48 61 29 27 502, e-mail: biurorady@szamotuły.pl

Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Szamotuły
Marian Płachecki

Zakres wykonywanych czynności i spraw:

- nadawanie numeru PESEL:
 - na wniosek
 - na podstawie odrębnych przepisów np. przy czynnościach meldunkowych lub przy składaniu wniosku o wydanie e-dowodu (dowodu osobistego z warstwą elektroniczną)
- udostępnienie danych z rejestru mieszkańców oraz rejestrów PESEL
- zameldowanie na pobyt stały lub czasowy trwający ponad 3 miesiące
- zameldowanie na pobyt stały lub czasowy cudzoziemców
- wymeldowanie z pobytu stałego lub czasowego
- zameldowanie w drodze decyzji administracyjnej
- wymeldowanie lub uchylene zameldowania (wymeldowania) w drodze decyzji administracyjnej
- zgłoszenie wyjazdu za granicę na pobyt dłuższy niż 6 miesięcy oraz zgłoszenie powrotu
- wydawanie zaświadczeń z akt ewidencji ludności o:
 - zameldowaniu na pobyt stały lub czasowy
 - wymeldowaniu z pobytu stałego lub czasowego
 - liczby osób/braku osób zameldowanych w lokalu
- prowadzenie rejestru wyborców
- wydawanie decyzji o wpisaniu lub odmowie dopisania do rejestru wyborców
- przyjmowanie wniosków o wydanie e-dowodu

URZĘDOWE ABC

Wydział Spraw Obywatelskich

**Wydział Spraw Obywatelskich**

**Hanna Piątkowska - kierownik
Budynek A
parter, pokój nr 7
+48 61 29 27 522**

- wydawanie nowych blankietów dokumentów
- przyjmowanie zgłoszenia utraty lub uszkodzenia dowodu osobistego i e-dowodu (dowodu osobistego z warstwą elektroniczną)
- przyjmowanie zgłoszenia zawieszenia certyfikatów e-dowodu (dowodu osobistego z warstwą elektroniczną)
- przyjmowanie zgłoszenia o cofnięciu zawieszenia certyfikatów e-dowodu (dowodu osobistego z warstwą elektroniczną)
- udostępnienie danych z Rejestru Dowodów Osobistych oraz dokumentacji związanej z dowodami osobistymi

- prowadzenie Ewidencji Działalności Gospodarczej w tym:
 - zgłoszenie rejestracji działalności gospodarczej
 - zgłoszenie informacji o zmianach we wpisie działalności gospodarczej
 - zgłoszenie informacji o zawieszeniu działalności gospodarczej
 - zgłoszenie informacji o wznowieniu działalności gospodarczej
 - zgłoszenie informacji o zakończeniu wykonywania działalności gospodarczej
 - wydawanie duplikatu decyzji wydanej w latach 1989-2011 o wykreśleniu działalności gospodarczej
- wydawanie zezwoleń na sprzedaż detaliczną i gastronomiczną napojów alkoholowych
- wydawanie jednorazowego zezwolenia na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych
- wydawanie licencji na wykonywanie krajowego transportu drogowego w zakresie przewozu osób taksówką
- wydawanie zezwoleń na przeprowadzenie imprezy masowej
- ochrona zdrowia
- przyjmowanie zgłoszeń do Rejestru Danych Kontaktowych (RDK)

Skorzystaj z Rejestru Danych Kontaktowych (RDK)

Informujemy, że zgodnie z przepisami ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji podmiotów realizujących zadania publiczne oraz niektórych innych ustaw uruchomiono **Rejestr Danych Kontaktowych**.

Złożyłeś lub wysłałeś wniosek do urzędu? Chcesz szybko dowiedzieć się, czy twoja sprawa została zrealizowana?

Jeśli przekazałeś i potwierdziłeś swoje dane w Rejestrze Danych Kontaktowych (RDK) - otrzymasz SMS-a i/lub e-maila z informacją o rozpatrzeniu wniosku.

Co to jest Rejestr Danych Kontaktowych?

Rejestr Danych Kontaktowych to sposób, by szybko i wygodnie uzyskać informacje na przykład o:

- dokumentach gotowych do odbioru,
- rozpatrzeniu złożonych wniosków,
- potrzebie uzupełnienia dokumentów lub informacji w zainicjowanych przez Ciebie sprawach urzędowych.

Co można udostępnić w Rejestrze Danych Kontaktowych?

Numer telefonu komórkowego i adres e-mail.

Czy można udostępnić sam numer telefonu lub sam adres e-mail?

Tak, można udostępnić wybrane dane kontaktowe.

Czy jest obowiązek udostępniania danych kontaktowych?

Nie, podanie danych kontaktowych jest całkowicie dobrowolne.

Jak można przekazać dane do RDK?

Można to zrobić w Urzędzie (Wydział Spraw Obywatelskich) lub przez Platformę Usług Publicznych e-PUAP.

Czy dane kontaktowe w RDK można zmieniać lub usuwać?

Tak, obywatel sam decyduje, jakie dane udostępni, może je modyfikować lub całkowicie usunąć z RDK.

Kto może skorzystać z RDK?

Każdy, kto spełnia poniższe warunki:

- ma numer PESEL,
- jest osobą pełnoletnią.

Czy RDK jest płatny?

Usługa jest bezpłatna.

Jaka jest podstawa prawna?

Ustawa z dnia 16 października 2019 r. o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2019 poz. 2294)

Na podstawie www.gov.pl

Komunikat dla przedsiębiorców prowadzących sprzedaż napojów alkoholowych

Przypominamy o wynikającym z art. 11. ust. 4 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. z 2019 poz. 2277) obowiązku złożenia do dnia 31 stycznia 2020 r. pisemnego **oświadczenia o wartości sprzedaży poszczególnych rodzajów napojów alkoholowych** w punkcie sprzedaży w roku poprzednim.

Opłatę za korzystanie z zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych przedsiębiorca wnosi na rachunek gminy w każdym roku kalendarzowym objętym zezwoleniem w trzech różnych ratach w terminach do 31 stycznia, 31 maja i 30 września danego roku kalendarzowego.

Zgodnie z nowym brzmieniem art. 18 ust. 12a i 12b ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. z 2019 poz. 2277) przedsiębiorca ma możliwość złożenia oświadczenia i dokonania opłaty w ciągu kolejnych 30 dni liczonych od daty upływu ustawowego terminu, pod warunkiem dokonania dodatkowej opłaty w wysokości 30% całorocznej opłaty (30% w przypadku składania oświadczenia i 30% w przypadku wpłaty).

Niezłożenie oświadczenia o wartości sprzedaży napojów alkoholowych lub niedokonanie opłaty w ustawowych terminach powoduje wygaśnięcie zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych (art. 18. ust. 12. pkt. 5). Przedsiębiorca, którego zezwolenie wygasło z przyczyn wyżej określonych, może wystąpić z wnioskiem o wydanie nowego zezwolenia nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy od dnia wydania decyzji o wygaśnięciu zezwolenia.

KOMUNIKAT DLA ŻŁOTYCH JUBILATÓW 2020

W 2020 r. Burmistrz Miasta i Gminy Szamotuły wręczy Medal Prezydenta RP za Długoletnie Pożycie Małżeńskie jubilatam obchodzącym 50. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego.

Urząd Stanu Cywilnego prosi wszystkich mieszkańców Miasta i Gminy Szamotuły, którzy zawarli związek małżeński w roku 1970 w Szamotułach lub w innych miejscowościach i obecnie mieszkają na terenie Miasta i Gminy Szamotuły, o zgłaszanie się do Urzędu Stanu Cywilnego w Szamotułach przy ulicy Dworcowej 26 - telefon 61 292 75 26 lub 61 292 01 87.

Prosimy o zgłaszanie się do dnia 31 stycznia 2020 r. celem potwierdzenia zawarcia związku małżeńskiego i wyrażenia woli uczestnictwa w uroczystości wręczenia medali.

Dla aktywnych



Mieszkańcy Szamotuł przyzwyczajają się do obecności w publicznej przestrzeni nowych obiektów. Nie są zbyt duże, ale... bardzo potrzebne. Świadczy o tym fakt, że to sami mieszkańcy intensywnie zabiegali o ich budowę, oddając głosy w ramach Budżetu Obywatelskiego 2019.

To zespół siedmiu stacji napraw rowerów. Rozlokowano je przy ulicach: św. Szczęsnego Felińskiego, Powstańców Wlkp., Sportowej, Dworcowej, Adama Mickiewicza, Ignacego Łukasiewicza i na Rynku. Aktywni cy-

kliści i internauci nie mają żadnych wątpliwości – miejsca do napraw są bardzo przydatne. Zestaw naprawczy stanowią podstawowe narzędzia do „awaryjnej”, samodzielnej naprawy roweru. W zestawie znajdują się m.in.: pompka, klucze imbusowe i płaskie, także klucz nastawny, łyżka do opon. W dwóch stacjach (Felińskiego, skrzyżowanie Długiej i Powstańców Wlkp.) zainstalowano wiaty i stojaki do rowerów. W tych punktach pojawiają się również ławki. Koszt budowy całego zespołu punktów wyniósł 72 000,00 zł. Mamy problem – czy życzyć cyklom udanych napraw? Może jednak lepiej, żeby rowery się nie psuły...

■ T.G.

Gorący temat!

Przypominamy, że obowiązuje decyzja Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, która w 2017 roku przyjęła uchwałę „antysmogową”. Do 2024 roku ostatecznie musimy rozstać się z klasycznymi piecami węglowymi o niewyszukanej konstrukcji. Innymi słowy, czeka nas c.o. rewolucja. Nie tylko techniczna – przede wszystkim cywilizacyjna!

Nie wszyscy mają ochotę zmienić swoje podejście do problemu smogu. O ile kwestia natężenia ruchu i spalin wytwarzanych przez samochody osobowe i przejeżdżające przez Szamotuły ciężarówki nie do końca zależy od zwykłych mieszkańców, to typ pieca i odpowiedniego do niego paliwa – już tak.

Od lat „oszczędni” spalają materiały o wątpliwych walorach kalorycznych, ale za to ogromnym potencjale trującym. Było tak ostatnio, gdy strażnicy potwierdzili spalanie niedozwolonych substancji (m.in. pampersów) w piecu w jednym z lokali przy ul. Szczuczyczyńskiej. Szokująca była próba tłumaczenia się trucielem i groźby – „Spalamy śmieci, a po nowym roku śmieci będą spalane jeszcze częściej”. Czy mandat załatwi sprawę i spowoduje do zmiany przyzwyczajenia? Trudno powiedzieć, ale strażnicy obiecują, że będą się szczególnie interesować „oszczędnościowymi” zwyczajami „palaczy”.

Przypominamy, że jeżeli w wyniku kontroli zostanie potwierdzone palenie odpadów w domowych piecach, kominkach czy ogniskach, kontrolujący mogą nałożyć mandat w wysokości nawet 500 zł. W przypadku odmowy przyjęcia manda-



tu strażnicy kierują sprawę bezpośrednio do Sądu Rejonowego. Proszą także o informację pod nr tel. 986, kom. 694 036 118, na adres mailowy: straz.miejska@szamotuly.pl lub osobiście w komendzie Straży Miejskiej przy **pl. Sienkiewicza 14 a w Szamotułach**.

O smogu zaczęto mówić sporo, dostrzegając go, chwilami nawet czuć. Perspektywa ewentualnych kar za spalanie kiego paliwa lub śmieci spowodowała, że część „amatorów-palaczy” ograniczyła swoje wyczyny do godzin wieczornonocnych. Myśleli: ciemno jest, nic nie widać, wszystko gra... Już nie, przestało!

■ T.G.

Nowy sąsiad w Pamiętkowie

W Pamiętkowie młodzież doczekała się nowego obiektu sportowego. To sąsiad placu zabaw i boiska wielofunkcyjnego. Stworzyli go mieszkańcy Pamiętkowa, oddając swoje głosy na taki właśnie projekt w ramach Szamotulskiego Budżetu Obywatelskiego 2019.

To nowoczesny, atestowany skatepark. Mamy nadzieję, że długo służyć będzie pamiętkowskim sportsmenom, zafascynowanym ekstremalną jazdą na deskach i rowerach. Oficjalnie powitaliśmy go na początku grudnia. Sąsiad nam się podoba, jest przydatny, uczynny i robi dobre wrażenie. Jest przede wszystkim cierpliwy i tolerancyjny. Akceptujemy sąsiada – prawda?!

Kosztował (od projektu do wykonania i nadzoru) 149 691,00 zł.

■ T.G.



No to... jedziemy!



Na drogę rowerową między miejscowościami Piaskowo i Kępa czekali mieszkańcy gminy, cykliści i... kierowcy samochodów. Przecież ścieżka to bezpieczeństwo dla tych, którzy cenią udział mięśni w procesie pokonywania przestrzeni, ale również dla tych, którzy uwielbiają komfort podróżowania samochodem.

Kierowcy już nie muszą manewrować między pieszymi i rowerzystami poruszającymi się poboczem, a przecież takie manewry nigdy nie są bezpieczne. Dla wszystkich uczestników ruchu. Na początku grudnia oficjalnie odebrano ścieżkę. Jej budowę współfinansowała Unia Europejska. Kosz całkowity inwestycji to 1 678 310,40 zł, dofinansowania – aż 1 148 553,99 zł.

To nie tylko prawie dwa kilometry ścieżki rowerowej. W ramach budowy powstała też wiatka z parkingiem dla rowerów połączona z przystankiem autobusowym. Jest też oświetlenie i elektroniczna tablica informacyjna.

Oczywiście, oficjalna nazwa ścieżki determinuje jej przeznaczenie. Chociaż... czytelnicy „Informatora” pytają, czy piesi też mogą korzystać z drogi rowerowej. W tym przypadku – zdecydowanie tak. Mówi o tym zdrowy rozsądek i stosowne przepisy. Dokładnie „Prawo o ruchu drogowym”, punkt 4 art. 11 tego dokumentu stwierdza, że korzystanie przez pieszego z drogi dla rowerów jest dozwolone w przypadku braku chodnika. Pieszak jest natomiast zobowiązany do ustąpienia miejsca rowerowi.

Już w dniu premiery pojawili się pierwsi rowerzyści chętni do pokonania nowej trasy. Trudno się dziwić – pogoda bardziej sprzyjała fanom dwóch kółek niż miłośnikom kuligów. *Fajna ścieżka* – mówi 16-letni kolarz Michał, w wyczynowym stroju kolarskim, kasku i nie mniej wyczynowych rękawiczkach – *Jazda między samochodami to żadna przyjemność. Jeźdź tędy często i przyznam, że nieraz było ekstremalnie. Teraz jest OK.*

No to... jedziemy!

■ T.G.

Co takiego jest w tym sporcie, że tyle osób chce go uprawiać? Elegancja, kontakt ze zwierzęciem i naturą z jednej strony, z drugiej - elementy edukacyjne, wychowawcze. I adrenalina?

Krystyna Świącicka ze Stowarzyszenia Jeździeckiego Baborówko: *To kwestia bardzo osobista, ale podejrzewam, że właśnie takie elementy decydują, czy określona dyscyplina stanie się pasją czy też nie. Może być tylko zwykłym hobby dla osób pragnących bliższego kontaktu z naturą, a dla tych wytrwałych i wyjątkowo uzdolnionych – sportem.* Tak jak dla Pawła Warszawskiego i Małgorzaty Cybulskiej, reprezentantów Stowarzyszenia Jeździeckiego Baborówko, którzy niedawno odebrali z rąk marszałka Województwa Wielkopolskiego Marka Woźniaka stypendia sportowe za wywalczenie kwalifikacji do Igrzysk Olimpijskich Tokio 2020.

To przede wszystkim indywidualny sukces zawodników, wypadkowa ich talentu i pracy – mówi Krystyna Świącicka – Ale też satysfakcja dla nas, jako Stowarzyszenia. Przecież to nasi reprezentanci. To na nich patrzą młodzi jeźdźcy i uczą się tego niełatwego i wymagającego sportu.

Paweł Warszawski na koniu Aristo A-Z kwalifikację olimpijską drużynowo wywalczył podczas Festiwalu Jeździeckiego Baborówko 2019 jako członek zespołu wraz z Mariuszem Kleniukiem i Winoną, Joanną Pawlak i Fantastic Friedą oraz Pawłem Spisakiem i Banderasem. Małgorzata Cybulska i Chenaro kwalifikację olimpijską wywalczyli indywidualnie podczas swojego debiutu na Mistrzostwach Europy WKKW 2019 w Luhmuehlen w Niemczech. Przed nimi wymagający plan treningowy, którego celem jest utrzymanie formy swojej i konia na najwyższym poziomie.

Pierwszy raz od Igrzysk Olimpijskich w Atenach w 2004 roku Polska będzie walczyć o medal olimpijski w konkurencji Wszechstronnego Konkursu Konia Wierzchowego. Wśród jeździeckiej elity – dwoje zawodników Stowarzyszenia Jeździeckiego Baborówko!

Królowa sportów jeździeckich WKKW (Wszechstronny Konkurs Konia Wierzchowego) to bardzo specyficzna, trudna i wymagająca dyscyplina – mówi Krystyna Świącicka – na konkurs składają się: ujeżdżenie, próba terenowa (cross) i skoki przez przeszkody. Wszystkie widowiskowe, wymagające od zawodników i koni dużych umiejętności, wytrzymałości i... zdrowia. Nie wszyscy wiedzą, że po dwóch konkurencjach, jeszcze przed skokami, przeprowadza się dodatkowe badania weterynaryjne. Lekarze i sędziowie decydują, czy po ujeżdżaniu i cross-ie konie mogą brać udział w skokach. Zdarza się, że drobna nawet ranka na końskiej skórze może wyłączyć parę z zawodów!

Z Baborówka na Olimpiadę!



Krystyna i Henryk Świącicy, fot. SJ Baborówko

To przede wszystkim indywidualny sukces zawodników, wypadkowa ich talentu i pracy, ale też satysfakcja dla nas, jako Stowarzyszenia. Przecież to nasi reprezentanci. To na nich patrzą młodzi jeźdźcy i uczą się tego niełatwego i wymagającego sportu.



Paweł Warszawski, fot. SJ Baborówko

Każdego roku Stowarzyszenie Jeździeckie organizuje prestiżowe zawody. W maju Festiwal Jeździecki Baborówko w międzynarodowej obsadzie i wrześniowy Finał Pucharu Polski podczas Baborówko Horse Sale Show. O renomie, jaką cieszą się te zawo-

dy świadczy fakt, że biorą w nich udział najlepsi zawodnicy europejscy i – co równie istotne i świadcząca o wysokiej randze imprez – najlepsi sędziowie.

Jeździectwo w Baborówku to wyczynowy sport, ale także, a może przede wszystkim,

ogromna praca na rzecz popularyzacji tej dyscypliny jako sposobu na ciekawe spędzenie wolnego czasu. Początkujący jeźdźcy i bardziej zaawansowani amatorzy chętnie odwiedzają Baborówko, a i dzieci uwielbiają kontakt ze zwierzęciem i atrakcyjnie prowadzone zajęcia rekreacyjne.

Dla nich przygotowano też treningi woltyżerki czyli swego rodzaju gimnastyki artystycznej na koniu. Oczywiście zajęcia odbywają się pod okiem profesjonalnych instruktorów i trenerów. O jeździectwie mówi się, że to bardzo elitarny sport. Powszechnie panuje opinia, że to sport dla ludzi o grubym portfelu – przecież koń, kostium, sprzęt zapewniający bezpieczeństwo kosztuje. Pewnie dużo?!

Nieprawda, to mit – odpowiada Krystyna Świącicka – większość osób pojawiających się u nas nie dysponuje ani własnym koniem ani sprzętem jeździeckim. My go zapewniamy. Dopiero, po jakimś czasie, gdy ktoś „złapie” jeździeckiego bakcyła kompletuje sobie choćby strój. I nie dlatego, że musi. Po prostu – chce. Proszę mi wierzyć – podstawowe wyposażenie można kupić w ogólnie dostępnych sieciach ze sportowym sprzętem i odzieżą, w dobrej jakości i niewygórowanych cenach.

To, że wypromowanie Baborówka, jako prężnie działającego miejsca, kosztowało sporo pracy i determinacji, to fakt. Stowarzyszenie od lat funkcjonuje na bardzo profesjonalnych zasadach, rozwija się i robi autentyczną karierę – stąd nazwę tej podszamotulskiej wioski kojarzą miłośnicy koni w kraju i za granicą. To też fakt.



Małgorzata Cybulska, fot. SJ Baborówko

Ale to, że Baborówko będzie mogło poszczycić się organizacją prestiżowych imprez i że reprezentanci Stowarzyszenia pojedą na Olimpiadę do Tokio, pewnie nie było. A stało się... faktem!

■ T.G



fot. www.pip.gov.pl

BURMISTRZ MIASTA I GMINY SZAMOTUŁY PRZYPOMINA O:

1. Obowiązku składania od 1 do 31 stycznia, każdego roku, informacji o posiadaniu eternitu (wyrobów zawierających azbest).
2. Obowiązku złożenia informacji o usunięciu eternitu (zakończeniu wykorzystywania materiałów zawierających azbest).
3. Zakazie obrotu azbestem i wyrobami zawierającymi azbest.
4. Zakazie samodzielnego zdejmowania płyt azbestowo-cementowych. Prace te może wykonywać jedynie specjalistyczna firma uprawniona do wykonywania prac z azbestem.

Wzory składanych informacji można pobrać:

- w siedzibie Urzędu (Wydział Ekologii i Ochrony Środowiska), ul. Dworcowa 24, 64-500 Szamotuły, parter, pok. nr 5; tel. 61 29 27 530,
- ze strony internetowej UMiG pod adresem <http://www.bip.szamotuły.pl> w zakładce Sprawy załatwiane w UMiG/Wydział Ekologii i Ochrony Środowiska/Formularze:

- Informacja o wyrobach zawierających azbest i miejscu ich wykorzystywania wraz z załącznikiem – ocena stanu możliwości bezpiecznego użytkowania wyrobów zawierających azbest,
- Informacja o zakończeniu miejsca wykorzystywania azbestu.

Miejsce składania informacji:

Urząd Miasta i Gminy Szamotuły, ul. Dworcowa 26, 64-500 Szamotuły; parter, pok. 10, 11

Osoby prowadzące działalność gospodarczą ww. informacje przekazują Marszałkowi Województwa Wielkopolskiego.



Świadomość ekologiczna w społeczeństwie ciągle wzrasta. Dostrzegamy problem marnowania jedzenia, deficytów wody pitnej czy zanieczyszczeń powietrza. Z jednej strony złościmy się na obecny stan rzeczy, a z drugiej po cichu marzymy, że ktoś za nas się tym zajmie. Cudownych recept jednak nie ma, a zmiany mogą dokonać się jedynie metodą małych kroczków i zaangażowania KAŻDEGO z nas. O formie zmian dyskutować nie sposób - przyjechały z Warszawy. Warto jednak je poznać - ich nieznanomość może drogo kosztować.

Co zmieni się od 1 stycznia 2020 r.?

WSZYSCY BĘDĄ MIELI OBOWIĄZEK SEGREGOWANIA ODPADÓW zarówno w przypadku nieruchomości zamieszkałych, jak i niezamieszkałych

Co to znaczy... NIERUCHOMOŚCI ZAMIESZKAŁE?

To domy jednorodzinne, bloki, kamienice itp. – tam gdzie zamieszkujesz. Jesteś MIESZKAŃCEM.

Jestem MIESZKAŃCEM. Co muszę zrobić?

Jeśli mieszkasz w zabudowie JEDNORODZINNEJ musisz segregować odpady komunalne oraz dodatkowo złożyć DEKLARACJĘ do Urzędu, jeśli:

- posiadasz kompostownik
- do tej pory nie segregowałeś
- zmieniła się liczba osób w twoim gospodarstwie domowym

Jeśli mieszkasz w zabudowie WIELORODZINNEJ musisz segregować odpady komunalne oraz porozumieć się z Zarządcą odnośnie gospodarowania odpadami komunalnymi.

Jaka jest różnica między deklaracją a umową?

Deklarację składa w Urzędzie właściciel nieruchomości zamieszkałej, czyli właściciel domu jednorodzinne lub Zarządca budynku wielorodzinnego.

Umowę z przedsiębiorcą wpisanym do tzw. RDR zawiera właściciel nieruchomości niezamieszkałej (szkoły, instytucje, placówki handlowe i wytwórcze).

Jaki jest czas na złożenie deklaracji?

Od 1 stycznia 2020 r.:

- 14 dni od dnia zamieszkania w danej nieruchomości pierwszego mieszkańca
- do 10 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiła zmiana danych określonych w deklaracji, będących podstawą ustalenia wysokości opłaty

PRZYKŁAD:

11 stycznia 2020 r. zmieniła się liczba osób wykazana wcześniej w deklaracji, więc masz czas do 10 lutego 2020 r. na złożenie nowej deklaracji zawierającej aktualne dane.

Jak mam segregować?

Główna zasada Jednolitego Systemu Segregacji Odpadów (JSSO) jest jedna – należy oddzielać surowce od odpadów, które nie nadają się do powtórzonego przetworzenia. Jakie surowce oddzielamy? Są to: metale i tworzywa sztuczne, papier, a także opakowania szklane i bioodpady.

Przy segregacji bezwzględnie trzeba pamiętać o odpadach niebezpiecznych, do których zaliczają się zużyte baterie i akumulatory, przeterminowane leki, zużyte świetlówki, odpady po żrących chemikaliach (np. środkach ochrony roślin), a także zużyty sprzęt RTV i AGD (tzw. elektroodpady). Tych odpadów nie wolno wyrzucać do śmieci zmieszanych. Można je oddać w specjalnie wyznaczonych punktach w sklepach i aptekach, a także w punkcie selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, czyli tzw. PSZOK-u (Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych), zorganizowanym przez gminę.

PAPIER



WRZUCAMY:

- ✓ opakowania z papieru i tektury
- ✓ gazety, czasopisma i ulotki
- ✓ zeszyty, kartony
- ✓ papier biurowy

NIE WRZUCAMY:

- ✗ odpadów higienicznych
- ✗ kartonów po mleku i napojach
- ✗ papieru lakierowanego i powlekanego folią
- ✗ zanieczyszczonego papieru
- ✗ papierowych worków po nawozach i materiałach budowlanych



METALE i tworzywa sztuczne



WRZUCAMY:

- ✓ butelki plastikowe
- ✓ nakrętki, kapsle i zakrętki od słoików oraz butelek
- ✓ plastikowe opakowania, torebki, worki foliowe
- ✓ puszki po konserwach
- ✓ aluminiowe puszki po napojach
- ✓ kartony po mleku i sokach

NIE WRZUCAMY:

- ✗ opakowań po lekach
- ✗ zużytych baterii i akumulatorów
- ✗ opakowań po farbach, lakierach i olejach
- ✗ plastikowych zabawek
- ✗ części samochodowych
- ✗ zużytego sprzętu elektronicznego i AGD



ZMIESZANE



WRZUCAMY:

- ✓ to, czego nie można wrzucić do pozostałych pojemników i co nie jest odpadem niebezpiecznym

NIE WRZUCAMY:

- ✗ przeterminowanych leków i chemikaliów
- ✗ zużytego sprzętu elektronicznego i AGD
- ✗ zużytych baterii i akumulatorów
- ✗ mebli i innych odpadów wielkogabarytowych
- ✗ odpadów budowlanych i rozbiórkowych
- ✗ zużytych opon



SZKŁO



WRZUCAMY:

- ✓ słoiki i butelki po żywności i napojach
- ✓ szklane opakowania po kosmetykach

*zakrętki i kapsle wrzucamy do metali i tworzyw sztucznych

NIE WRZUCAMY:

- ✗ ceramiki, doniczek, porcelany
- ✗ szkła okularowego, żaroodpornego i hartowanego
- ✗ zniczy z zawartością wosku
- ✗ żarówek, świetlówek i reflektorów
- ✗ szklanych opakowań po lekach, rozpuszczalnikach i olejach silnikowych
- ✗ lusterek i szyb okiennych



BIO



WRZUCAMY:

- ✓ odpady warzywne i owocowe
- ✓ gałęzie, trawę, liście i kwiaty
- ✓ resztki jedzenia (bez mięsa)
- ✓ trociny i korę drzew

NIE WRZUCAMY:

- ✗ ziemi i kamieni
- ✗ popiołu z węgla kamiennego
- ✗ impregnowanego drewna
- ✗ kości i odchodów zwierząt
- ✗ oleju jadalnego
- ✗ płyt wiórowych i pilśniowych



Karton po mleku to przykład opakowania wielomateriałowego. Wyrzucamy je do pojemnika na metale i tworzywa sztuczne. Z kolei opróżniony słoik po pulpetach powinniśmy wyrzucić do pojemnika na opakowania szklane. Nie szkodzi, że jest nieumyty. Zostanie umyty w sortowni. Dekiel natomiast wyrzucamy do pojemnika na metale i tworzywa sztuczne.

Obierki warzyw i owoców najlepiej przeznaczyć na kompost. Jeśli nie masz przydomowego kompostownika, wyrzuć je do pojemnika na bioodpady (BIO). Co ważne, ani szkła, ani plastiku czy metalu nie trzeba myć przed wyrzuceniem do pojemnika na odpady segregowane. Wystarczy je opróżnić. Surowce zostaną umyte na późniejszym etapie recyklingu, sortujemy je więc i wyrzucamy do odpowiednich pojemników.

PAMIĘTAJ!

Masz wątpliwości, gdzie wyrzucić dany odpad? Pobierz aplikację **EcoHarmonogram**. Baza odpadów w aplikacji jest na bieżąco aktualizowana. Zgłoś do Urzędu odpad, którego nie znalazłeś w bazie. Dzięki takim sugestiom wspólnie stworzymy narzędzie pomocne przy budowie EkoSzamotuł.

Czy do pojemnika na papier wolno wyrzucać zabrudzony papier?

Należy wyrzucić go do pojemnika na odpady zmieszane.

Czy przed wyrzuceniem należy usuwać etykiety z butelek i słoików?

Nie powinno się usuwać etykiet, jeśli wymaga to użycia wody.

ODPADY WIELKOGABARYTOWE ORAZ ZUŻYTY SPRZĘT ELEKTRYCZNY I ELEKTRONICZNY

ODBIÓR – 1 X NA ROK ZGODNIE Z HARMONOGRAMEM

ODPADY WIELKOGABARYTOWE
– ODPADY, KTÓRE ZE WZGLĘDU NA SWOJE ROZMIARY I MASĘ, NIE MOGĄ BYĆ UMIESZCZONE W TYPOWYCH POJEMNIKACH PRZEZNACZONYCH DO ZBIERANIA ODPADÓW KOMUNALNYCH

✓ TAK, do odpadów wielkogabarytowych ZALICZA SIĘ:

MEBLE/WYPOSAŻENIE WNĘTRZ

stoły, szafy, szafki, krzesła, łóżka, tapczany, fotele, sofy, dywany, chodniki, wycieraczki, materace, pierzyny, poduszki, rolety, karnisze, lampy, żyrandole, suszarki do ubrań, deski do prasowania, grzejniki, butle gazowe oraz przedmioty o podobnej funkcji i wykorzystaniu

MEBLE OGRODOWE

stoły, krzesła, parasole, huśtawki, zjeżdżalnie dla dzieci, hamaki, trampoliny oraz przedmioty o podobnej funkcji i wykorzystaniu

POZOSTAŁE

walizki, rowery, wózki dziecięce, foteliki samochodowe (dziecięce), zabawki dużych rozmiarów, skrzynki (drewniane, plastikowe) po warzywach, beczki (za wyjątkiem beczek po olejach, smarach, substancjach niebezpiecznych)

WIELKOGABARYTOWE URZĄDZENIA GOSPODARSTWA DOMOWEGO

kompletne chłodziarki (lodówki), zamrażarki (łącznie z agregatami chłodniczymi), pralki, suszarki do ubrań, zmywarki, mikrofalówki, grzejniki elektryczne, termowentylatory, wiatraki elektryczne, urządzenia klimatyzacyjne, kuchenki gazowe i elektryczne, wagi, kosiarki elektryczne

MAŁOGABARYTOWE URZĄDZENIA GOSPODARSTWA DOMOWEGO

odkurzacze, żelazka, tostery, frytkownice, gofrownice, suszarki do włosów, miksery, czajniki elektryczne, maszyny elektryczne, szczoteczki do zębów elektryczne, czujniki dymu, termostaty, regulatory ciepła, bezpieczniki, lampy, kable, włączniki, kontakty, żarówki (energooszczędne, świetlówki) itp.

SPRZĘT TELEINFORMACYJNY I TELEKOMUNIKACYJNY

komputery (w tym procesor, mysz, monitor i klawiatura), sprzęt drukujący, kopiujący, laptopy, notebooki, kalkulatory kieszonek i biurowe, elektryczne i elektroniczne maszyny do pisania, telefony, faksy, konsole do gier, zegarki

SPRZĘT AUDIOWIZUALNY

odtwarzacze CD, MP3 i DVD, telewizory, radia, kamery wideo, sprzęt hi-fi, wzmacniacze dźwięku, dekodery

Przydomowy kompostownik

Zasady skutecznego kompostowania

- ➔ Kompostownik postaw w zacienionym miejscu – unikniesz przesuszenia
- ➔ Na początek wysyp gotowy kompost lub ziemię ogrodową zakupioną w sklepie
- ➔ Dorzucaj kolejne odpadki organiczne pozostałe z domu i ogrodu
- ➔ Kolejne warstwy przesyp żyzną ziemią dla usprawnienia procesu rozkładu
- ➔ Pamiętaj o mieszaniu kompostu
- ➔ Przykryj kompostownik warstwą liści lub workiem jutowym, aby zachował ciepło i wilgoć
- ➔ Pilnuj wilgotności kompostownika – suchy zroś wodą
- ➔ Unikaj przelania, bo może to doprowadzić do gnicia i brzydkiego zapachu
- ➔ Przelany kompost wymieszaj i przelóż niezadrukowanymi kartkami papieru lub opakowaniami po jajkach – tzw. wytłoczkami
- ➔ Kompostownik założony wiosną to żyzna ziemia do jesiennego ogródka



MINISTERSTWO ŚRODOWISKA



Sfinansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

NARZĘDZIA ELEKTRYCZNE I ELEKTRONICZNE

wiertarki, piły, maszyny do szycia itp.

✗ NIE, do odpadów wielkogabarytowych NIE ZALICZA SIĘ:

STOLARKA BUDOWLANA

deski drewniane, okleiny, boazeria, belki, panele, ramy okienne drewnia-

ne i plastikowe, drzwi, linoleum, wykładziny podłogowe

ARMATURA SANITARNA

baterie, umywalki, zlewozmywaki, muszle klozetowe, wanny, brodziki, bidety, spłuczki, płytki (terakota, glazura, ceramika)

INNE

odpady remontowe, gruz ceglany i betonowy, pustaki, cegły, płyty gipsowo-

-kartonowe, tapety, rynny – metalowe i plastikowe, rury kanalizacyjne, ciepłownicze, materiały izolacyjne, takie jak styropian, wata szklana, opakowania po cementcie, kleju, piankach montażowych, dachówki, blachodachówki, papa, eternit, części samochodowe (zderzaki, drzwi, reflektory), wszelkiego rodzaju szkło okienne i samochodowe, akwaria, lustra, witraże, kostka brukowa, odpady ogrodowe: trawa, liście, gałęzie, fi-

gurki ogrodowe, baseny, folie do uszczelniania np.: basenów, oczek wodnych, folie szklarniowe, odpady niebezpieczne, worki na śmieci lub kartony z odpadami domowymi, kosiarki spalinowe

NIE BĄDŹ OBOJĘTNY! BUDUJ EkoSzamotuły!

Na podstawie Ministerstwo Klimatu, kampania Piątka za segregację, strona internetowa: naszesmieci.pl

Katarzyna Zaraś - siła w głosie i nie tylko

Zwycięzcy kategorii poezja śpiewana XXIII Turnieju Sztuki Ożywiania Słowa o Laur Rodu Górków nie tylko pięknie śpiewa, ale także świetnie rzuca dyskiem. Mieszka w Myszkowie, jest uczennicą klasy maturalnej Liceum im. ks. Piotra Skargi w Szamotulach. Jest samodzielnym talentem artystycznym: „jedyną taką w rodzinie” – jak sama mówi.

Jeszcze w czasie nauki w Szkole Podstawowej w Przyborowie zaczęła uczestniczyć w Artystycznych Spotkaniach Recytatorów organizowanych przez Szamotulski Ośrodek Kultury, każdy jej występ kończył się sukcesem. Ukończyła 1. stopień szamotulskiej szkoły muzycznej, podstawowym instrumentem, na którym grała, była gitara. Wcześniej zauważyła, że jej atutem jej niski głos o ciekawej barwie i dużej sile. Praca nad głosem sprawia jej dużą radość i satysfakcję. W 2016 r. zajęła 2. miejsce w kolejnej edycji konkursu „Szamotuły – miejsce dla talentów”, a w 2017 r. – również 2. miejsce – w Konkursie Poezji Irlandzkiej (kategoria piosenka). Dwukrotnie reprezentowała powiat w eliminacjach Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego (kategoria poezja śpiewana). W tym czasie współpracowała muzycznie z Małgorzatą Michalak, która akompaniowała jej na pianinie. Przez jakiś czas Kasia uczestniczyła w lekcjach śpiewu u Ewy Nawrot w Art of Voice. Była to ciekawa przygoda, zajęcia otworzyły ją na śpiew z muzyką wykonywaną na żywo.

Zwycięski start w szamotulskim turnieju był powrotem na scenę po ponad roku. Tym razem z Kasią wystąpił Krzysztof Łączkowski – pianista, również uczeń szamotulskiego Liceum im. ks. Piotra Skargi, który skomponował muzykę do jednego z utworów. Wszystko przygotowali sami, bez wsparcia instruktora. Zaprezentowali utwory do słów Czesława Miłosza (*Wszystko w makówce*) i Agnieszki Osieckiej (*Wybacz, Manasza*). Poruszająca była zwłaszcza interpretacja drugiego utworu – dramatyczna i nieoczywista muzycznie. Iwona Loranc – znakomita interpretatorka poezji, przewodnicząca jury – już w przerwie koncertu przytuliła Kasię i podziękowała jej za występ, inny z jurorów podpowiadał, że czas pomyśleć o własnym recitalu. Mamy nadzieję, że wkrótce dojdzie on do skutku. Kasia ma już go cały w głowie i w sercu.

Zdarza jej się pisać także wiersze, może więc w przyszłości zaśpiewa utwór z własnym tekstem. Niedawno wystąpiła ze szkolną grupą teatralną Piotrelle w przedstawieniu *W przededniu* – najpierw w czerwcu 2019 roku na deskach Sceny Trzecie Teatru Nowego w Poznaniu, a na początku listopada – w szamotulskim kinie „Halszka”. Spektakl powstał pod opieką artystyczną Sebastiana Greka – aktora Teatru Nowego.

Szamotulskie talenty artystyczne



Katarzyna Zaraś i Krzysztof Łączkowski. fot. SzOK



Aleksandra Konieczna. fot. Marta Szymankiewicz

Na początku gimnazjum nauczyciele wychowania fizycznego odkryli w Kasi jeszcze jeden talent – sportowy. Od tego czasu jest zawodniczką MKS Baszta Szamotuły, trenuje pod okiem Krzysztofa Ungera. Najpierw była kula, potem dysk, który dość przypadkowo – po prostu dla odmiany w ćwiczeniach – wzięła do ręki w czasie jednego z treningów. I okazało się, że właśnie w rzucie dyskiem

osiąga lepsze rezultaty. Jej rekord życiowy w tej ostatniej dyscyplinie wynosi 39,61 m. Od 2018 roku Kasia należy do Zaplecza Kadry Narodowej Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, w sezonie – między listopadem a lipcem – wyjeżdża na 4 obozy sportowe, jest pod opieką trenera Przemysława Pawlaka. W normalnym tygodniu trenuje 5-6 razy, do tego dochodzą zawody. W rzucie dyskiem

na Mistrzostwach Polski swojej kategorii wiekowej (U18, U20) dwa ostatnie lata zajmowała 4. miejsce. Na imprezach tych startuje także w konkurencji pchnięcia kulą.

Ten rok jest dla Kasi czasem wyborów – musi zdecydować, co dalej po szkole. Prawdopodobnie nadal w jej życiu ważne miejsce będą zajmować i muzyka (najchętniej estradowa), i sport. Ten drugi jednak bardziej jako przygoda.

Aleksandra Konieczna - w 2020 roku jej prace plastyczne zagospodzą w wielu domach

W 2019 roku Aleksandra Konieczna ukończyła Szkołę Podstawową nr 1, obecnie uczy się w Liceum im. ks. Piotra Skargi w klasie o profilu psychologiczno-prawniczym. Rysowanie, malowanie interesowało ją od najmłodszych lat, w szkole podstawowej uczęszczała na zajęcia koła plastycznego prowadzonego przez Hannę Szelejak.

W 2018 r. Ola zwyciężyła w Wielkopolskim Konkursie Plastycznym „Znaki wiary” oraz w wojewódzkim konkursie plastycznym o tematyce ekologicznej. Rok wcześniej wygrała Gminny Konkurs Plastyczny „Twórczość nieskrępowana”. Niedawno zajęła 3. miejsce w konkursie na komiks pod tytułem „Dopalacze niszczą życie”; organizatorem konkursu była Komenda Powiatowa Policji w Szamotulach. Dużo rysuje dla siebie, poznaje teorię rysunku i ćwiczy we własnym zakresie. Lubi też szyć na maszynie, najwięcej przyjemności sprawia jej tworzenie w ten sposób maskotek według własnych projektów.

Na razie bierze pod uwagę dwa pomysły na siebie, chciałaby albo studiować na Uniwersytecie Artystycznym, albo uczyć w szkole – tu przedmiot jest już wybrany: to historia. Prace Oli, przedstawiające postacie na tle różnych szamotulskich obiektów, znalazły się w kalendarzu na rok 2020, wydanym przez Urząd Miasta i Gminy. Gratulujemy – przez najbliższy rok wiele osób będzie regularnie spoglądać na jej prace!

■ **Agnieszka Krygier-Łączkowska**
Portal kulturalno-historyczny
regionszamotulski.pl

16 STYCZNIA O GODZINIE 19.00
zapraszamy na wielki urodzinowy koncert
holenderskiego króla walca **ANDRÉ RIEU**
DO OBEJRZENIA WYŁĄCZNIE W KINACH

André Rieu, czyli 70 lat młodości Skrzypek, dyrygent, człowiek z sercem na dłoni

Znany na całym świecie holenderski skrzypek i dyrygent André Rieu zaprasza widzów do kin, aby wspólnie z nimi świętować swój jubileusz i cieszyć się pięknym muzyką.

André Leon Marie Nicolas Rieu urodził się 1 października 1949 roku. Będąc chłopcem, przypatrywał się swojemu ojcu, który dyrygował zespołem Limburgs Symfonie Orkest. Małego André zafascynowała grupa skrzypiec. Ten instrument oczarował go, zakochał się w nim.

Maestro skończył właśnie 70 lat i z tej okazji urządził wystawne przyjęcie w swoim zamku

w Maastricht. Podczas urodzinowego kinowego show André opowie nam o swoim życiu i o miłości do muzyki. Opoprowadzi nas też po swoim niezwykłym domu. Przypomni również fragmenty swoich najwspanialszych koncertów. Ich wybór okazał się dla Maestra trudny. „To zadanie było wręcz niemożliwe do wykonania – powiedział – ale ja zawsze wybieram te utwory, które w danym momencie poruszają moje serce. Mam nadzieję, że poruszą one i Wasze”.

„André Rieu, czyli 70 lat młodości” zawiera najważniejsze muzyczne momenty wybrane przez samego mistrza z jego dotychczasowej kariery. Wyjątkowe rocznicowe wydarzenie zabierze widzów w muzyczną podróż dookoła świata. Wraz z niezwykłą orkiestrą, utworzoną przez mistrza, odwiedzimy m.in. wiedeński zespół pałacowy Schönbrunn, nowojorską Radio City Music Hall, Amsterdam czy rynek w Maastricht, rodzinnym mieście artysty.

Dołącz do urodzinowej zabawy w swoim kinie świętują razem z André Rieu i jego Orkiestrą Johanna Straussa!

■ SzOK

PROGRAM KONCERTU URODZINOWEGO Część pierwsza

1. J. Revaux Piosenka „My Way”
2. C. M. Ziehrer Polonez „Z wachlarzami”
3. J. Strauss (syn) Walc „Róże Południa”
4. B. Fomin/G. Raskin Piosenka „Those Were the Days” („Dorogoj dlinoju”)
5. É. Waldteufel Walc „Żywiary”
6. G. Puccini Aria „Nessun dorma” z opery „Turandot”
7. J. Horner, W. Jennings Piosenka „My Heart Will Go On” z filmu „Titanic”
8. A. L. Webber Piosenka „Think of Me” z musicalu „Upiór w operze”
9. I. Kálmán Aria „Chodź, Cyganie!” oraz czardasz z operetki „Hrabina Marica”
10. G. F. Händel Chór „Alleluja!” z oratorium „Mesjasz”

Przerwa: 15 minut

Część druga:

1. R. M. Sherman, R. B. Sherman Piosenka „Supercalifragilisticexpialidocious” z filmu „Mary Poppins”

2. R. Løvlund Piosenka „You Raise Me Up”
3. J. Strauss (syn) Walc cesarski
4. F. Lehár Aria „Wilio, o Wilio!” z operetki „Wesoła wdówka”
5. J. Strauss (syn) Walc „Nad pięknym miodnym Dunajem”
6. Ch. Chaplin Piosenka „Smile” (wersja z Maastricht)
7. M. Ravel Bolero (wersja z Maastricht)
8. J. Strauss (ojciec) Marsz Radetzky'ego
9. Divers „Strauss & Co.”
10. Q. Mendoza y Cortés Piosenka „Cielito lindo”
11. J. Newton Hymn „Amazing Grace”
12. L. Creatore, H. Peretti, G. D. Weiss Ballada rockowa „I Can't Help Falling in Love”
13. R. Stolz Aria „Żegnaj, mój mały gwardzisto” z operetki „Wesołe kumoszki z Wiednia”
14. R. Granata Pieśń „Marina”

KINO HALSZKA

16.01.2020

BILETY: 30 ZŁ NORMALNY/25 ZŁ ULGOWY
GODZINA 19.00

Fotorelacja

z uroczystości wręczenia szamotulskim parom medali za długoletnie
pożycie małżeńskie nadanych przez Prezydenta RP





Do naszej redakcji dotarła informacja, że Łukasz Hermann z Szamotuł zdobył brązowy medal w Mistrzostwach Europy w Pływaniu Ekstremalnym w Gdańsku na Motławie. Dotarło także zdjęcie medalisty z szamotulską flagą. Brązowy medalista? Pływanie ekstremalne?

Spokojny rejon Szamotuł. Na ulicy nie ma wielkiego ruchu, przechodzień ma czas przyjrzeć się domom i pięknie zagospodarowanym ogródkom. Przy jednym z domów zaskoczenie – duży 1000-litrowy zbiornik. W gospodarstwach rolnych w podobnych transportuje się nawozy w stanie płynnym. Ale do czego służy mieszkańcom jednego z domów na Zielonej? Łukasz Hermann wita mnie w drzwiach i zaprasza do domu. Normalnie trudno zastać go w domu. Jest funkcjonariuszem służby więziennej, pracuje w Poznaniu w systemie 12-godzinny. Po powrocie z pracy rodzina, dzieci, obowiązki i... pasja. Teraz złapać go można częściej – sporo czasu poświęca 11-miesięcznej Weronice. Błyskawicznie skraca dystans i zaraz po powitaniu pada propozycja przejścia na „ty”. Po prostu, łatwiej się rozmawia.

Poczekaj chwilę – prosi – Weronika się obudziła. Zaraz wracam.

Po chwili siada z 11-miesięczną córką w ramionach i rozpoczyna się rozmowa. O życiu i pasji. Tak oryginalnej, że czasami proszę o szczegółowe wyjaśnienia i podstawowe (dla znawców) definicje. Okazuje się, że morsowanie i pływanie w wodzie o niskich temperaturach (pływanie ekstremalne) to zupełnie inne formy. Aktywności? Działań prozdrowotnych? Sportu?

Wszystkiego po trochu. Morsowanie to przebywanie w zimnej wodzie kilka minut. Pływak ekstremalny pływa w otwartych wodach w zimie. Pływanie w niskich temperaturach nie jest dla wszystkich w pełnym zakresie. Są ograniczenia, szczególnie dla osób z kłopotami kardiologicznymi. Ale dla mnie jest to szczególna przyjemność. Kilka minut w zimnej wodzie (w temperaturze 0,5 – 3 stopnie), niezależ-

Spróbujesz?



Zdobywca brązowego medalu w Mistrzostwach Europy w Pływaniu Ekstremalnym w Gdańsku



Żeby morsować, nie musi już jeździć do Pamiątkowa czy Chojna

nie od tego, czy morsuję, czy pokonuję jakiś dystans, daje tak nieprawdopodobnego „kopa” na cały dzień, że nie potrafię sobie wyobrazić lepszego dopingu. I fizycznego i psychicznego. Chcesz spróbować?

Oczywiście, że nie. Jak może próbować osoba, dla której letnie temperatury wody w Bałty-

ku są trudne do zaakceptowania?! Rozebrać się „do rosołu” w temperaturze bliskiej zera? Nigdy! A gdy jest jeszcze zimniej? Wykluczone!

W Szamotułach i najbliższych okolicach morsuje około 100 osób. Pływanie ekstremalne uprawia jednak tylko kilku zapaleńców, można ich policzyć na palcach jednej ręki. Czasami jest problem, gdy ktoś z naszej grupy chce potrenować, to musi swoje plany zgrać z inną osobą. Morsy też. Zasada podstawowa – nie można do wody wchodzić bez asekuracji. Niezależnie od tego, czy pływamy, czy tylko zanurzamy się w zimnej wodzie. Chyba, że ktoś ma specjalne warunki. Takie jak ja.

Pytam o początki. Pasji, oczywiście. Pierwszy raz wszedłem do zimnej wody przed siedmioma laty, w Chojnie. To było niesamowite – jak znalazłem się już w wodzie, to myślałem, kiedy będzie następny raz?! Po prostu – wybuch endorfin! Od tego czasu regularnie morsuję, przynajmniej raz w tygodniu. Teraz zdecydowanie częściej... Ale jeszcze bardziej lubię pływanie. Wiesz, że można bardzo zamarznąć płynąc w zimnej wodzie, czasami ma się wrażenie, że bardziej niż wtedy, gdy się w niej stoi?

Wydaje się to niemożliwe. Przecież jak się płynie, to trzeba wykonać ruch. A jeżeli ruch, to ciepło!

Jest tylko jeden problem. Jak nie wykonujesz żadnego ruchu, to woda obok ciebie się nagrzewa. Jak płyniesz, to otoczenie zachowuje się jak... chłodnica. Dlatego w zimnej wodzie nie pływa się bardzo długich dystansów.

Czy pływanie w zimnej wodzie da się trenować i czy można do tego się przygotować? Ile godzin trzeba poświęcić na trening? Co latem?

Nie ma problemu. To nie jest tak, że specjalnie przygotowuję się na konkretne zawody. Chodzi raczej o poprawianie i utrzymanie formy. Przecież dla mnie sezon trwa cały rok. Na zawody też można jeździć przez cały rok, a jest ich naprawdę dużo. Na przykład od 6 lat biorę udział w pływaniu długodystansowym w ramach Grand Prix Wielkopolski. To cykl 12 imprez. Nie wszyscy też wiedzą, że w Szamotułach rozgrywana jest Otyliada. To wyjątkowe zawody, rozpoczynają się o 18.00, a kończą o 6.00 następnego dnia. Wygrywa ten z pływaków, który w tym czasie pokona największy dystans. Przed dwoma laty przepłynąłem ponad 21 km. W tym

roku poprawiłem na 22 km i 700 m. Mam nadzieję, że w następnym roku będzie jeszcze lepiej! Wracając do pływania w zimnej wodzie: każdego roku odbywają się zawody o randze międzynarodowej pod nazwą Mistrzostwa Europy w Pływaniu Ekstremalnym. W tym roku (7 i 8 grudnia) udało mi się osiągnąć niezły wynik (kategoria wiekowa 40–45 lat) – na dystansie 25 metrów to 7. miejsce. Na 50 metrów było jeszcze lepiej – brązowy medal! W zawodach wzięło udział 260 zawodników z 12 krajów.

Jak nie mam zawodów, to staram się trenować. Jeżeli mogę, to ćwiczę rano, choć charakter mojej pracy nie pozwala na zachowanie sztywnych zasad i terminów. Staram się ćwiczyć 3–4 razy w tygodniu na basenie. Dochodzi jeszcze siłownia i crossfit.

Okazuje się jednak, że Łukasz nie tylko morsuje, bierze udział w zawodach w pływaniu ekstremalnym, ale jeszcze pływa na zawodach pływackich długodystansowców. Ciekawe, w jakich temperaturach morsował? I skąd wzięła się flaga Szamotuł na fotografii z Mistrzostw Europy?

Wiesz, to wcale nie chodzi o bicie rekordów. Najważniejsze jest przecież zdrowie i aspekt towarzyski sportu, a flagę Szamotuł staram się zabierać na najważniejsze zawody. Miałem szczęście, że na Mistrzostwach Europy mogłem ją pokazać. Szamotuły to przecież moje miejsce, tutaj mieszka moja rodzina, żona Agnieszka, 10-letni syn Łukasz i mała Weronika. Tutaj też są moi przyjaciele, znajomi, członkowie naszego szamotulskiego Klubu Morsów... Pytałeś o najniższą temperaturę w której morsowałem? Otoczenie -12 stopni, temperatura wody +0,5 stopnia. Pamiętam, że jak wyszedłem z wody, to po chwili palce przymarzały do siebie! Brzmi to groźnie, ale naprawdę, nie było to ekstremalne doświadczenie. Spróbujesz?

Za oknem temperatura w granicach +1 stopni, w nocy był przymrozek. Pytam o zbiornik stojący za domem. Łukasz uśmiecha się i na moment wychodzi do położonego obok pokoju. Wraca w kłapkach i szlafroku. Zaczynam rozumieć.

Teraz morsuję częściej. Nie musimy już jeździć do Pamiątkowa lub Chojna. Zobacz.

Wychodzimy z domu. Za domem plastikowy zbiornik. Ma 1000 litrów pojemności. Łukasz podnosi „pokrywkę” zbiornika i usuwa dłońmi lód. Podobno, jeżeli tego się nie zrobi, to można dotkliwie się skaleczyć. Termometr pokazuje niecały stopień. Dla mnie zimno. Koszmarnie zimno. Dla szamotulskiego morsa wręcz przeciwnie.

Spróbujesz?

■ T.G

Konkurs gwarowy



fot. Przedszkole nr 4 im. Janka Wędrowniczka w Szamotułach

I Międzyprzedszkolny Konkurs Gwarowy w Przedszkolu nr 4 im. Janka Wędrowniczka, w którym zmagali się 6 drużyn z szamotulskich przedszkoli, okazał się niecodzienną zabawą.

Nicipota Mela, w której rolę wcieliła się 5-letnia Maja, szczun Rysiu i pani Terenia odegrali wesołą scenkę. Przedszkolaki musiały wykonać się znajomością kilkunastu słów w gwarze wielkopolskiej. Wszyscy doskonale wiedzieli co to „kłuka” i „klara”. Dzieci nie miały problemów ze znalezieniem „betków”, wiedziały też, że bez „bejmów” nie można pojechać „baną” oraz że „żybury” się nie pije.

Świetnie przygotowane drużyny prezentowały wiersze i piosenki w języku gwarowym, a nad prawidłowym przebiegiem konkursu czuwała komisja w składzie: Ewa Kukurenda z Biblioteki Publicznej w Szamotułach, Bernadeta Koźlak z Biblioteki Pedagogicznej w Szamotułach oraz Aleksandra Słomińska z Szamotulskiego Ośrodka Kultury.

W przerwie serwowano sznekę z glancem prosto z przedszkolnej kuchni.

Przedszkole zapowiada organizację konkursu gwarowego w kolejnych latach. Do zobaczenia zatem w przyszłym roku.

■ Teresa Olejnik.red.

Paczka dla Bohatera



Jasełka przygotowane przez „Papużki” z „Misia”

18 grudnia w przedszkolu „Miś” odbyło się uroczyste podsumowanie świątecznej akcji charytatywnej „Paczka dla bohatera”. Idea akcji jest prosta i czytelna, nawet dla najmłodszych: „Walczyci dla nas, zawalczmy dla nich”. W ten sposób dzieciaki i młodzież chciały zmanifestować swoje przywiązanie do wartości humanistycznych i podziękować bohaterom za ich walkę dla Wolnej Polski.

W zbiorce uczestniczyły dzieci z szamotulskich przedszkoli, szkół podstawowych i jednego z zespołu szkół. Zebrano 1363 kg darów, w tym 1263 kg żywności i 100 kg produktów chemicznych. Dary przekazano 11 kombatanom wskazanym przez działaczy szamotulskiego koła Związku Kombatanów i Byłych Więźniów Politycznych RP. Podsumowująca impreza w „Misiu” wzruszyła zaproszonych gości – to „sprawka” nie tylko głęboko humanistycznego charakteru akcji, ale też uroczystych, specjalnie przygotowanych przez „Papużki” jasełek pt. *Dzisiaj w Betlejem*.

■ T.G

General Stanisław Maczek, legendarny dowódca, zajmuje szczególne miejsce w historii nie tylko Polski, ale też całej Europy. 8 września ubiegłego roku odsłonięto w Szamotułach jego pomnik - u zbiegu ulic noszących nazwy francuskiego miasta Brignoles i belgijskiego Tielt, wyzwolonego 75 lat temu przez 1 Polską Dywizję Pancerną generała Stanisława Maczka.

Spotkanie przy pomniku Generała

W związku z 25. rocznicą śmierci tego wielkiego dowódcy i patrioty Stowarzyszenie Rodzin 1 Polskiej Dywizji Pancernej, upamiętniające historię generała Stanisława Maczka i dowodzonych przez niego jednostek, zainicjowało ogólnopolską akcję, w ramach której właśnie 11 grudnia w samo południe pod pomnikami Generała uczczono jego pamięć. Głównym celem tego przedsięwzięcia było zapoznanie młodzieży z piękną kartą historii Polski, a jednocześnie z wzorem wielkiego patrioty i humanisty, jakim był generał Stanisław Maczek.

Nasza młodzież stanęła na wysokości zadania. U zbiegu ulic Tielt i Brignoles, w samo południe, przy pomniku Generała, spotkały się delegacje uczniowskie gminnych szkół podstawowych oraz szamotulskich zespołów szkół. Nie zabrakło poczciwych sztandarowych, dyrektorów placówek, nauczycieli, przedstawicieli harcerzy oraz członków grupy rekonstrukcyjnej AK-WiN. Obecnością zaszczyli-



Warta przy pomniku Generała



Uczniowie przemaszewali ulicami miasta



Usłyszeliśmy pieśni patriotyczne w wykonaniu szkolnego chóru SP nr 1 pod kierownictwem Andrzeja Warguły



Przygotowane przez młodzież pióra posłużyły do stworzenia... skrzydeł husarskich (symbolu 1 Polskiej Dywizji Pancernej)

li nas również przyjezdni: członkowie rodziny jednego z żołnierzy 1 Polskiej Dywizji Pancernej oraz drużyny 100 Poznańskiej Drużyny Harcerzy im. Generała Stanisława Maczka. Wśród oficjeli znaleźli się: przewodniczący Rady Miasta i Gminy Marian Płachecki, wiceprzewodniczący RMiG Marek Pawlicki oraz wicestarosta Rafał Zimny.

Po oddaniu hołdu poprzez złożenie wiązanek kwiatów u stóp pomnika uczniowie przemaszewali ulicami miasta, trzymając w dłoniach symboliczne pióra w kolorze białym i czerwonym.

Metą wspólnego marszu stała się Hala Waclaw, w której po prelekcji Moniki Romanowskiej-Pietrzak z Muzeum – Zamek Górków usłyszeliśmy pieśni patriotyczne w wykonaniu szkolnego chóru SP nr 1 pod kierownictwem Andrzeja Warguły. Emisja filmu *Walczyliśmy za innych, umieraliśmy za Polskę*, przedstawiającego dzieje 1 Polskiej Dywizji Pancernej, zakończyła tę wyjątkową lekcję historii.

A co z piórami przygotowanymi wcześniej przez młodzież? Posłużyły do stworzenia... skrzydeł husarskich (symbolu 1 Polskiej Dywizji Pancernej). Brawo młodzieży!

■ red.

W dniu 6 grudnia 2019 r. rozpoczęła się coroczna tradycja naszego miasta: wizyta w partnerskim mieście Groß-Gerau połączona z udziałem w Bożonarodzeniowym Kiermaszu.

W tym roku Szamotuły reprezentowali: Marian Płachecki – Przewodniczący Rady Miasta i Gminy, Beata Peksa oraz siostry ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi: s. dyrektor Domu Dziennego Pobytu – Ewa Szczutkowska oraz Weronika Jeżak.

7 grudnia Jarmark Bożonarodzeniowy oficjalnie otworzył Erhard Walther – Burmistrz miasta Groß-Gerau. Pośród zgromadzonych mieszkańców otwartości towarzyszyły również delegacje z miast partnerskich: Szamotuł oraz Brignoles. Całej imprezie świąteczny klimat nadawał piękny wystrój Rynku oraz gry zespołów, śpiewy, występy artystyczne.

Szamotulskie stoiska prezentowały świąteczne wyroby rękodzielnicze, przede wszystkim szopki Bożonarodzeniowe, choinki, stroiki, wianki, przetwory. Dużym zainteresowaniem cieszyły się nasze polskie wypieki, o które najczęściej pytali Polacy mieszkający w Niemczech.

Kiermasz w Groß-Gerau to również czas wielu spotkań i życzliwych rozmów. Nasze stoisko ma swoich stałych przyjaciół, którzy każdego roku je odwie-

Szamotulanie na kiermaszu w Niemczech



fot. Dom Dziennego Pobytu „Betlejemka” - Szamotuły

dzają. Ludzie przybywają również po to, aby porozmawiać i podzielić się swoimi problemami, prosić o pamięć i modlitwę.

8 grudnia odbyło się integracyjne spotkanie przedstawicieli miast partnerskich, miejscowych władz miasta oraz rodzin i przyjaciół, które podjęły się przyjęcia do swoich domów gości przybyłych delegacji. Wspólne rozmowy i dzielenie się wrażeniami stały się okazją do nawiązania nowych przyjaźni i zaproszenia do dalszej współpracy.

Zwieńczeniem Bożonarodzeniowego Kiermaszu była uroczysta kolacja dla przybyłych gości z miast partnerskich oraz organizatorów całej imprezy. To przede wszystkim czas wdzięczności za gościnność, życzliwość i zaproszenie.

Z wielką radością słuchało się wielu ciepłych słów, kierowanych pod adresem naszego miasta, wspomnień wielkiej gościnności i otwartości serca szamotulan.

Nie zabrakło także świątecznych życzeń oraz śpiewu kołęd we wszystkich językach uczestników spotkania.

Kilkudniowy pobyt w naszym partnerskim mieście Groß-Gerau to bogata wymiana nie tylko świątecznych tradycji, ale również obyczajów, kultury i języka.

■ Dom Dziennego Pobytu „Betlejemka” - Szamotuły.red.

NAZYWOWKINACH.PL ZAPRASZA

ANDRÉ RIEU

SKRZYPEK, DYRYGENT, CZŁOWIEK Z SERCEM NA DŁONI

70 LAT MŁODOŚCI

16.01.2020 r. | godz. 19.00

Kino Halszka Szamotuły



KINO

HALSZKA



WIELKI KONCERT URODZINOWY
HOLENDRSKIEGO KRÓLA WALCA

Bilety: 30 zł normalny/25 zł ulgowy

Dostępne w kasach ośrodka i kina oraz on-line szok.info.pl

W STYCZNIU I LUTYM 2020
WYŁĄCZNIE W KINACH



nazywo wkinach.pl

PIECE of MAGIC
ENTERTAINMENT